

BR.0002.8.2015

**Protokół Nr XI/2015**  
**z XI Sesji (nadzwyczajnej) VII kadencji Rady Gminy Darłowo**  
**z dnia 14 lipca 2015 roku**  
**pod przewodnictwem**  
**Pana Grzegorza Hejno – Przewodniczącego Rady Gminy Darłowo**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Darłowo.

Przewodniczący rozpoczął obrady sesji o godzinie 10<sup>10</sup>, a zakończył o godzinie 11<sup>06</sup>.

Pan Przewodniczący przeprosił, że sesję rozpoczyna z opóźnieniem uzasadniając opóźnienie tym, że obrady Komisji Prawa, Opieki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Uzdrawiskowej się przedłużyły.

Na ustawowy stan 15 Radnych w chwili rozpoczęcia w sesji uczestniczyło 14 Radnych, co stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

*Pan Robert Ciszek – Radny Rady Gminy Darłowo nieobecny, usprawiedliwiony.*

*/Lista obecności Radnych na posiedzeniu XI sesji VII kadencji Rady Gminy Darłowo w dniu 14 lipca 2015 roku stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu/*

W sesji udział wzięli również Sołtysi Sołectw Gminy Darłowo.

*Lista obecności Sołtysów Sołectw Gminy Darłowo stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu/*

Ponadto w sesji udział wzięli:

Pan **Radosław Głazewski** – Wójt Gminy Darłowo;

Pan **Włodzimierz Błaszczak** – Zastępca Wójta Gminy Darłowo;

Pani **Anna Szynkowska-Borkowska** – Sekretarz Gminy Darłowo;

Pan **Mariusz Niegoda** – Radca Prawny;

Pan **Andrzej Kamoda** – Komendant Komisariatu Policji w Darłowie;

Mieszkańcy Gminy Darłowo.

*/Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu./*

Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy Darłowo przystąpił do powołania sekretarza obrad dzisiejszej sesji.

**Na Sekretarza obrad powołano Radnego Pana Michała Górskiego.**

**W głosowaniu wzięło udział 14 Radnych, głosując większością:**

**13 głosów za,**

**0 głosów przeciw,**

**1 głos wstrzymujący.**

Na protokolantkę Pan Przewodniczący powołał Panią Iwonę Kowalską.

Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy Darłowo poinformował obecnych na sesji, że dzisiejsza sesja została zwołana zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 o samorządzie gminnym (*tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 594, z późn. zm.*) na wniosek Wójta Gminy Darłowo. Ponadto Pan Przewodniczący poinformował, że art. 20 ust. 3 cytowanej ustawy obowiązuje Przewodniczącego Rady do obowiązku zwołania sesji na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku. Wniosek Wójta Gminy Darłowo o zwołanie sesji nadzwyczajnej został złożony w dniu 9 lipca 2015 roku w Biurze Rady. Wobec powyższego sesja została zwołana zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.  
[/wniosek Wójta Gminy Darłowo o zwołanie sesji nadzwyczajnej Rady Gminy stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu/](#)

## **Ad. 2.**

**Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy Darłowo przystąpił do ustalenia porządku obrad**, przy czym przypomniał, że proponowany porządek obrad wszyscy Radni otrzymali wraz z zawiadomieniem na dzisiejszą sesję.

Pan Przewodniczący Rady Gminy Darłowo przypomniał obecnym że jest to sesja zwołana w trybie nadzwyczajnym, na wniosek, wobec czego dodatkowym warunkiem dokonania zmiany w porządku obrad jest przede wszystkim zgoda wnioskodawcy na tę zmianę. Następnie Pan Przewodniczący zapytał czy ktoś z Państwa Radnych lub Wójt chciałby złożyć wniosek o zmianę porządku obrad sesji?

Wniosku nikt nie zgłosił.

## **Porządek obrad:**

1. Otwarcie obrad sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie **ograniczenia czasu funkcjonowania instalacji lub korzystania z urządzeń, z których emitowany hałas może negatywnie oddziaływać na środowisko na terenie Gminy Darłowo**. Druk Nr 1/2015<sup>XI</sup>
4. Zamknięcie obrad.

Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy Darłowo poddał pod głosowanie porządek obrad.

**W głosowaniu udział wzięło 14 Radnych Rady Gminy Darłowo głosując:**

**14 głosów za przyjęciem porządku obrad sesji,**

**0 głosów przeciw,**

**0 głosów wstrzymujących.**

Na podstawie wyników głosowania Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy Darłowo oznajmił, że porządek obrad został przyjęty.

[Porządek obrad wraz z zawiadomieniem stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu/](#)

## **Ad. 3.**

**Rozpatrzenie uchwały w sprawie ograniczenia czasu funkcjonowania instalacji lub korzystania z urządzeń, z których emitowany hałas może negatywnie oddziaływać na środowisko na terenie Gminy Darłowo**. Druk Nr 1/2015<sup>XI</sup>

/Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem w sprawie ograniczenia czasu funkcjonowania instalacji lub korzystania z urządzeń, z których emitowany hałas może negatywnie oddziaływać na środowisko na terenie Gminy Darłowo stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu/

Pan Radosław Głazewski Wójt Gminy Darłowo przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem. Ponadto pan Wójt powiedział, że analizując wniosek sołectwa Wicie, mieszkańców, osób prowadzących działalność był w Wiciu wielokrotnie z Zastępcą i Radnymi. Pan Wójt prosił też to potraktować jako uzasadnienie dotyczące działalności gospodarczej i nakreślenia pewnego profilu miejscowości Wicie. Pan Wójt powiedział, że tak się stało, że w tym roku mieszkańcy i osoby tam prowadzące działalność skarżą się na określone działalności gospodarcze związane z organizacją wieczorków tanecznych. Pan Wójt powiedział, że Komisja Alkoholowa, Straż Gminna, a także Policja biorą w tym udział, w związku z tym na ten wniosek podjął się przygotowania uchwały. Uchwała jest wprowadzona przez liczne samorządy, zwłaszcza te nadmorskie regulująca tak zwaną ciszę nocną na terenie Gminy. Pan Wójt powiedział, że pierwotnie uchwała dotyczyła całej Gminy, ale tu na podstawie sygnałów radnych i mieszkańców, a także osób, które są zainteresowane prowadzeniem działalności w innych miejscach, zaraz wprowadzi autopoprawkę do projektu uchwały. Pan Wójt przedstawił projekt uchwały wraz z autopoprawką. Uchwała będzie obowiązywała tylko na terenie Sołectwa Wicie w Gminie Darłowo. W § 1. uchwały „wprowadza się ograniczenia czasu funkcjonowania instalacji lub korzystania z urządzeń, których hałas może negatywnie oddziaływać na środowisko, w odniesieniu do eksploatacji urządzeń nagłaśniających wykorzystywanych przy organizacji dyskotek, wieczorków tanecznych, koncertów, festynów lub innych imprez, a także w salonach gier oraz przy prowadzeniu działalności gastronomicznej, jak również w prywatnym użytku przez osoby fizyczne, w godz. od 23.00 do 7.00 dnia następnego w okresie całego roku na terenie Gminy Darłowo.” Natomiast § 2 mówi o tym, że „ograniczeń określonych w § 1 nie stosuje się do:

- 1) lokali zabezpieczonych przed wydostawaniem się hałasu na zewnątrz budynku;
- 2) imprez organizowanych przez Gminę Darłowo i jej jednostki organizacyjne.” Pan Wójt przedstawił także kolejne paragrafy.

/Autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu/

Pan Sławomir Dobrzański Przewodniczący Komisji Prawa, Opieki Społecznej i Zdrowia Rady Gminy Darłowo poinformował, że wskutek głosowania gdzie dwóch członków Komisji było za i dwóch członków komisji było przeciw i zero wstrzymujących się, komisja nie podjęła pozytywnej opinii.

Pan Henryk Noworolnik Przewodniczący Komisji Uzdrawiskowej Rady Gminy Darłowo przedstawił pozytywną opinię Komisji.

Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy Darłowo otworzył dyskusję na temat rozpatrywanej uchwały, przy czym powiedział, że do głosu dopuszcza również sołtysów i mieszkańców. Pan Przewodniczący zastrzegł, że dyskusja może tylko i wyłącznie dotyczyć tej uchwały.

W dyskusji udział wzięli:

**Pani Małgorzata Żugaj Sołtys Sołectwa Wicie** powiedziała, że miała okazję uczestniczyć w zebraniu Komisji i usłyszeć konkluzje tej sprawy. Pani Sołtys powiedziała, że miejscowość Wicie jest miejscowością wczasową, ale ma przede wszystkim status spokojnej, rodzinnej miejscowości turystycznej o charakterze jako wsi. Pani Małgorzata Żugaj powiedziała, że myśli, że podjęcie tego typu uchwały – tak jak Wójt słusznie zauważył,

uchwały, która podejmowana jest bardzo często w miejscowościach turystycznych, podejmowana jest również w miastach o charakterze turystycznym – nie jest jakimś kuriozum prawa. Mówczyni powiedziała, że jest to normalna uchwała funkcjonująca od wielu lat w różnych gminach. Pani Sołtys powiedziała, że myśli, że taka uchwała podjęta przez Włodarzy Gminy będzie w pozytywny sposób nakreślała kierunek rozwoju miejscowości Wicie, jako takiej miejscowości wyciszonej, bezpiecznej, o charakterze rodzinnym. Mówczyni powiedziała, że myśli, że taka podjęta uchwała będzie działała w sposób przede wszystkim prewencyjny, czyli nie jako odgórnie. Pani Małgorzata Żugaj powiedziała, że zastosowana będzie ta uchwała w ten sposób, że potencjalni inwestorzy będą mogli przed rozpoczęciem inwestycji dookreślić zakres swojej działalności. Pani Małgorzata Żugaj zwróciła uwagę na to, że charakter miejscowości Wicie jak również niestety brak jakiejś szerszej infrastruktury turystycznej. Mówczyni powiedziała, że mieszkańcy Wicia tak naprawdę nie mają nic oprócz tego wspaniałego klimatu, oprócz tej ciszy i wspaniałej bazy noclegowej. Mówczyni powiedziała, że tam nie ma nic, czym mogliby kompensować inne walory innych miejscowości. Pani Małgorzata Żugaj powiedziała, że taka – przepraszając za wyrażenie – „potupajka” nie jest żadnym elementem przyciągającym potencjalnych wczasowiczów, a wręcz przeciwnie. Mówczyni powiedziała, że miejscowość Wicie w wydaniu takiego kurortu będzie miejscowością żenującą. Mówczyni powiedziała, że dlatego należy utrzymać i zrobić wszystko co w naszej mocy aby utrzymać tą specyfikę akurat tej naszej miejscowości jak najdłużej utrzymać. Pani Małgorzata Żugaj powiedziała, że jeżeli Władza Gminy może to zrobić w formie uchwalenia takiej uchwały, to po prostu prosi żeby tą uchwałę podjęli.

**Pan Kazimierz Cybulski Sołectwa Jeżyczki** powiedział, że chciał tu wszystkich Państwo obecnych poinformować swoimi spostrzeżeniami odnośnie projektu uchwały. Pan Kaizmierz Cybulski powiedział, że projekt uchwały dotyczy ograniczenia czasu funkcjonowania instalacji lub korzystania z urządzeń, z których emitowany hałas może negatywnie oddziaływać na środowisko na terenie Gminy Darłowo. Pan Sołtys zaznaczył, że w tytule użyte są słowa „na terenie Gminy Darłowo”. następnie powiedział, że na krótko przed sesją dowiaduje się, że to dotyczy miejscowości Wicie. Pan Kazimierz Cybulski powiedział, że po prostu został wprowadzony w błąd. Pan Sołtys powiedział, że w tytule tego projektu uchwały są zawarte dwa słowa: „instalacje” i „urządzenia”. Pan Kazimierz Cybulski powiedział, że przychodzi na sesję przygotowany i konkretnie zajrzał do słownika tam, gdzie jest rozwinięcie słowa „instalacja” i tak samo rozwinięcie słowa „urządzenie”. Pan Sołtys powiedział, że skoro jest napisane „instalacje” to zaczął myśleć pozytywnie na rzecz swojej miejscowości i całej Gminy Darłowo. Pan Kazimierz Cybulski Sołtys Sołectwa Jeżyczki powiedział, że chciałby aby teraz państwo obecni na sesji wysłuchali jego poprawki do tego projektu uchwały, bo skoro przeczytał, że to dotyczy całej miejscowości Gminy Darłowo, to Gminy Darłowo, a nie miejscowości Wicie. Mówca przedstawił swoją autopoprawkę: „(...), z których emitowany hałas i inne czynniki mogą negatywnie oddziaływać na środowisko na terenie Gminy Darłowo.” Pan Kazimierz Cybulski powiedział, że instalacje są to urządzenia elektryczne i mogą oddziaływać na środowisko w jakiś sposób, bo mianowicie mogą powstać różnego rodzaju awarie, tak zwane wypadki losowe, a więc pęknięcie zbiorników z olejem, turbiny, bo to są instalacje elektryczne, urządzenia elektryczne. Mówca powiedział, że tak samo po prostu wybuch jakiegoś urządzenia jak transformatory na przykład na stacji GPZ Jeżyczki. Pan Kazimierz Cybulski wyjaśnił dlaczego o tym mówi, ponieważ jest to bardzo duża bliskość zabudowań mieszkalnych i to nieszczęście w każdej chwili może być i może nastąpić. Pan Kazimierz Cybulski powiedział, że wiadomo, że latem każdy śpi przy otwartym oknie. Mówca powiedział, że sobie nie wyobraża kierunku wiatru i jakiś po prostu wypadek związany właśnie z wybuchem któregoś z transformatorów, z paleniem się

toksycznym, emitowaniem tych palących się olei w kierunku zabudowań mieszkalnych, bo tam po prostu we śnie miejscowi ludzie po prostu zostaną uśpieni – uśpieni za życia.

Ktoś na sali zapytał jaki to ma związek z uchwałą?

Pan Kazimierz Cybulski Sołtys Sołectwa Jeżyczki powiedział, że ma to związek z ochroną środowiska, bo prawdopodobnie człowiek w tym środowisku też istnieje.

**Pan Radosław Głazewski Wójt Gminy Darłowo** poinformował pana Kazimierza Cybulskiego Sołtysa z Jeżyczek, że w przyszłą środę odbędzie się spotkanie z inwestorem, który budował ten GPZ. Pan Wójt powiedział, że ma nadzieję, że jakieś rozwiązania dotyczące zapewnienia uciszenia tego GPZ zaproponuje. Pan Wójt powiedział, że najpierw trzeba porozmawiać, troszeczkę uspokoić się, a na to są określone dokumenty, także decyzja środowiskowa. Pan Wójt powiedział, że tam wynikają z decyzji ogólnie środowiskowej pewne obwarowania dotyczące też hałasu. Pan Wójt powiedział, że tak samo wiatraki mają decyzje środowiskowe, raport oddziaływania na środowisko i to żadna łaska, bo tam te ograniczenia są zapisane w tych dokumentach.

**Pan Kazimierz Cybulski Sołtys Sołectwa Jeżyczki** powiedział, że dlatego bardzo prosi, że jak są podejmowane uchwały aby nie używać na przykład takiego słowa jak „instalacje” skoro nie można w tej materii nic zrobić w tej chwili w tym projekcie uchwały. Mówca powiedział, że wystarczyło tylko napisać „urządzenia emitujące hałas”. Pan Kazimierz Cybulski powiedział, że wyłącznie teraz widzi, że ta sesja odbywa się tylko i wyłącznie na temat urządzeń emitujących hałas i to dotyczy tylko – z tego co pan wójt powiedział – miejscowości Wicie. Mówca powiedział, że jest to nieprawda, bo w Jeżyczkach tak samo w domostwach prywatnych, w budynkach wielorodzinnych bo przykładowo sąsiad na dole włączy sobie coś na cały głośnik i wszystko w porządku. Pan Kazimierz Cybulski powiedział, że niestety są w miejscowości ludzie na tyle zastraszeni, że „spróbuj tylko to zrobić” że dochodzi nawet do takich rzeczy, że zatrzymuje się obojętnie przypadkowy samochód, którego kierowca pyta: „Czego chcecie?” i zaczyna się go tam okładać. Mówca powiedział, że myśli, że i może Pan Komendant też coś na ten temat może wie.

**Pan Radosław Głazewski Wójt Gminy Darłowo** powiedział, że Pan Komendant również może potwierdzić jego słowa, że co do zakłócenia miru domowego zawsze można zadzwonić na policję i to niekoniecznie czekać do godziny 22<sup>00</sup>.

**Pan Kazimierz Cybulski Sołtys Sołectwa Jeżyczki** powiedział, że można. Następnie zapytał: „Tylko z jakim skutkiem, skoro jest z góry powiedziane, że cię spalimy, albo jeszcze coś innego?”

**Pan podkom. Andrzej Kamoda Komendant Komisariatu Policji w Darłowie** powiedział, że są przepisy, które regulują np. ustawa Kodeks Wykroczeń w art. 51 reguluje co to jest cisza nocna i daje narzędzie do tego, aby policja podejmowała działania nawet i w tej sytuacji tutaj zastanej na Wiciu. Pan Komendant powiedział, że jeżeli jest osoba, której ten hałas zakłóca wypoczynek nocny, to dzwoni na policję, a policja wówczas podejmuje działania. Pan Komendant powiedział, że dobrze jest jeżeli policjanci naocznie potwierdzą ten fakt, to wtedy ten materiał dowodowy jest po prostu można powiedzieć stuprocentowy. Jest osoba, której to przeszkadzało i są policjanci, którzy to potwierdzają i w tym momencie są trzy możliwości:

- środek oddziaływania wychowawczego pozakarnego, czyli zwrócenie uwagi, również pouczenie;

- postępowanie mandatowe;
- ewentualne skierowanie sprawy do sądu.

Pan Komendant powiedział, że policja takie możliwości w tej chwili posiada i takie czynności były wykonywane na Wiciu, takie interwencje były przeprowadzane i zapewne niektóre się zakończą postępowaniem przed sądem grodzkim. Pan Komendant powiedział, że natomiast ta uchwała w niejaki sposób daje im dodatkowe narzędzie i ona zapewne jeżeli już zostanie przyjęta przez Wysoką Radę, to można powiedzieć wzmocni ich (policji) narzędzia. Pan Komendant powiedział, że natomiast w momencie, kiedy uchwała już wejdzie w życie, prawdopodobnie będzie już po sezonie, ale lepiej zrobić coś już dzisiaj niż zostawić uchwałę może do następnego sezonu.

Odnosnie takich czynności, o których wspominał Pan Sołtys Jeżyczek, pan Komendant powiedział, że są to groźby karalne i są to przestępstwa ścigane z urzędu i jeśli są takie sytuacje to policja po to jest 24 godziny na dobę, dlatego też będzie przyjmować zgłoszenia i będzie wyciągać konsekwencje wobec takich osób. Pan Komendant powiedział, że nie można też się dać ani zastraszyć ani sterroryzować, bo albo będą państwo się stąd wyprowadzać, bo będą się bać o swoje zdrowie i życie, albo w końcu zaczną może jakieś jeszcze haracze płacić, bo jak zobaczą ci potencjalni sprawcy, że są państwo tak ulegli, że prawo ich nie dotyczy, no to będą państwo narażeni na to by się stać ofiarami tego systemu. Pan Komendant podkreślił, że nie można się tutaj tej presji poddawać. Poza tym Pan Komendant powiedział, że nie jest to łatwe, aby udowodnić to komuś, ale proponuje tutaj zachować zdrowy rozsądek.

Natomiast co do tego hałasu Pan Komendant powiedział, że jeśli chodzi o emisję hałasu i badanie jego natężenia, to tutaj jest od tego sanepid. Pan Andrzej Kamoda powiedział, że ponieważ miał kontakt z tą instytucją, więc wie jak oni badają to natężenie. Mówca powiedział, że jest bardzo trudno przekroczyć te normy, dlatego, że były takie sytuacje w Darłowie, gdzie powiedzmy ten hałas nie mógł przekraczać 45 decybeli w godzinach 22<sup>00</sup> – 6<sup>00</sup>, natomiast pomiary dokonywane były u takiej osoby, która uważała, że jest pokrzywdzoną. Pomiaru dokonano w pomieszczeniu tej osoby, ale przy tym przepis mówi tak, że okno musi być w tym momencie zamknięte. Takie są niestety paradoksy. Niestety w tym momencie tam okazało się, że tych decybeli jest 41. Pan Komendant powiedział, że trzeba byłoby wstawić jakieś stare spróchniałe okno, to wtedy być może będą 44 decybele. Ktoś to prawo proceduje i ustawodawca nie zawsze jest w stanie to prawo przewidzieć to prawo do wszystkich pomysłów naszego społeczeństwa. Pan Komendant powiedział, że ta sytuacja w Wiciu też nie wyrosła z nikąd. Przy tym powiedział do mieszkańców Wicia, że tutaj ta społeczna kontrola cieszy, bo to od mieszkańców zależy co będzie tam się dalej działo, bo tego ani rada ani wójt nie będzie narzucał czego mieszkańcy oczekują. Pan Komendant powiedział, że mieszkańcy Wicia mają teraz trudniejszy moment i myśli, że to też przejdą i utrwalą tą swoją słuszną ideę, bo jak ktoś chce na dyskotekę to w Mielnie do 4<sup>00</sup> rano można tam jechać i się wyszumieć i niekoniecznie trzeba to robić w Wiciu.

**Pan Kazimierz Cybulski Sołtys Sołectwa Jeżyczki** podziękował Panu Komendantowi. Pan sołtys powiedział, że poruszył ten temat tak troszeczkę prewencyjnie, żebyśmy wiedzieli jak mamy się zachować, gdy takie przypadki się zdarzą. Mówca powiedział, że wie co ma robić, natomiast gdy już będą się powtarzały takie incydenty, to odwoła się do sił pana Komendanta.

**Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy Darłowo** powiedział panu Kazimierzowi Cybulskiemu, że niestety jego autopoprawka może być tylko jak gdyby

usankcjonowana tylko poprzez pana Wójta bo jest on wnioskodawcą i autorem projektu i tylko on autopoprawkę może wnieść do projektu uchwały.

**Pan Radosław Głazewski Wójt Gminy Darłowo** powiedział, że jest to pojecie z ustawy Prawo ochrony środowiska i nie zamierza wprowadzać dodatkowych autopoprawek, które w jakiś sposób mogłyby się przyczynić do zakwestionowania uchwały w Urzędzie Wojewódzkim. Pan Wójt powiedział, że proponuje ten projekt uchwały z autopoprawką swojego autorstwa.

**Pan Radny Michał Górski** powiedział, że na początku przeprasza Pana Sołtysa bo faktycznie uchwała mogła niefortunnie zabrzmieć i wprowadzić w błąd Pana Sołtysa, że tą uchwałą mógłby pan jakby zaopiekować się terenem Jeżyczek, a chodziło właśnie o wniosek mieszkańców Wicie. Po drugie uchwała dotyczy właśnie ograniczenia tego hałasu w miejscowości Wicie i jak Pani Sołtys powiedziała, nie jest to jakiś odosobniony przypadek. Taki jest zwyczaj w bardzo wielu miejscowościach nadmorskich. Pan Radny Michał Górski powiedział, że profil tej miejscowości jest właśnie taki, że rada tą uchwałą nie ograniczy nikomu prowadzenia działalności gospodarczej, natomiast da pewne ramy, gdzie każdy będzie mógł czerpać przyjemność z pobytu w tej miejscowości a także z prowadzenia działalności gospodarczej. Pan Radny Michał Górski powiedział, że w związku z tym wydaje mu się, że uchwała jest zasadna.

**Pan Kazimierz Cybulski Sołtys Sołectwa Jeżyczki** powiedział, że przyjmuje przeprosiny. Następnie powiedział, że wczoraj odebrał materiały na sesję i powiesił na tablicy ogłoszeń i było duże zainteresowanie tą sesją. Dotyczyło to całej Gminy Darłowo. Pan Sołtys powiedział, że jak będzie ten projekt pisany czarno na białym, to prosi aby pisać, że dotyczy to wyłącznie miejscowości Wicie, a nie że dotyczy całej Gminy.

**Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy Darłowo** powiedział, że dzisiaj została podjęta autopoprawka przez Pana Wójta, która spowodowana była tym, że...

**Pan Kazimierz Cybulski** powiedział, że wprowadził ludzi w błąd.

**Pan Przewodniczący** powiedział, że ani pan Cybulski ani nikt nie wprowadził ludzi w błąd, ponieważ uchwała ta w pierwotnej wersji tak wyglądała. Dzisiaj po usłyszeniu głosów innych sołectw, innych osób, innych przedsiębiorców, innych miejscowości i głosów radnych, pan Wójt podjął decyzję o wprowadzeniu autopoprawki, dlatego ani Pan Sołtys nie wprowadził nikogo w błąd, ani nikt. Pan przewodniczący powiedział, że do tego mają prawo.

**Pan Radosław Głazewski** powiedział, że pierwotna wersja rzeczywiście obejmowała całą gminę, ale doszły niego i do radnych i do sołtysów głosy ludzi, o tym, że naprawdę w wielu sołectwach (w większości) nie jest ta uchwała zasadna. Pan Wójt powiedział, że czasami zdarzają się jakieś uroczystości okazjonalne, które nie budzą wątpliwości. Pan Wójt powiedział, że w związku z tym ograniczy się tylko do miejscowości Wicie, skąd wypłynął wniosek i dzisiaj na komisjach postanowił to zmienić i tą autopoprawkę zgłosić.

**Pan Cezary Barański** powiedział, że jest bezpośrednim sąsiadem Pana K. i wie, jak to smakuje, kiedy ktoś zakłóca. Mówca powiedział, że wraz z małżonką prowadzi nieduży ośrodek dla rodzin z dziećmi. Mówca powiedział, że zakłócanie jest bardzo uciążliwe. Mówca powiedział, że przede wszystkim cieszy się, że taka uchwała, że w ogóle zostały podjęte jakiegokolwiek prace, żeby taką uchwałą przyjąć. Pan Cezary Barański powiedział, że

troszeczkę martwi się, gdy wysłuchał Pana Komendanta, który powiedział, że to są ludzie, którzy przyjeżdżają i uważają, że prawo ich nie dotyczy. Pan Cezary Barański powiedział, że rzeczywiście tak jest, że prawo ich nie dotyczy. Mówca powiedział, że w tym przypadku konkretnie pan K. wielokrotnie miał odwiedziny nie tylko sąsiadów, ale przede wszystkim służb miejskich, policyjnych. Pan Barański powiedział, że zauważył takie standardowe zachowanie pana K. i jego pracowników – oni się nie kalają, oni się nie boją, oni nie czują skruchy, że zrobili komuś na złość, że kogoś skrzywdzili, oni się tym chełpią, i mało tego kpią sobie nie tylko z prawa, ale kpią sobie z ludzi w koło, a przede wszystkim z tych, którzy przyjeżdżają, czyli krótko mówiąc z policjantów sobie kpią. Mówca powiedział, że oni potrafią w tym momencie zrobić głośniejsze, a gdy policjanci odjeżdżają, to ci ludzie potrafią zrobić bardzo głośno. Mówca powiedział, że wczoraj też dokładnie taka sama sytuacja była. Mówca powiedział, że odczuł to na skórze. Następnie powiedział, że martwi się bezsilnością policji. Pan Cezary Barański powiedział, że oczywiście, gdzieś ktoś już kiedyś napisał jakieś ustawy, które zapewniają, że każdy Polak itd. ma prawo do tej ciszy nocnej, więc jest to w jakiś sposób powielone. Mówca powiedział, że naprawdę cieszy się, że jest to ukierunkowane na miejscowość Wicie, natomiast agresja akustyczna jaką potrafi zrobić w tym momencie pan K. jest nie do opisanego. Mówca powiedział, że tu taka bezsilność jest. Następnie powiedział, że nie wie, czy pan Komendant jest w stanie teraz powiedzieć co będzie jeżeli mimo przyjęcia tej uchwały i przyjedzie znowu jakiś inny pan i gdzieś w innym miejscu w jakimś namiocie zrobi sobie ... Mówca nie dokończył zdania, jednak powiedział, że to nie jest incydent, to jest co noc, gdy taki człowiek będzie robił sobie jakieś tam dyskoteki z użyciem bardzo dużej ilości niskich dźwięków, co jest naprawdę uciążliwe. Mówca zapytał, co będzie dalej, gdy będzie ustawa, będzie uchwała i wszyscy będą za. Co będzie dalej? Powiedział, że przyjedzie policja raz, przyjedzie policja drugi raz, przyjedzie policja trzeci raz? Pan Cezary Barański powiedział, że ten pan nie przyjmuje mandatów, ten pan czeka aż wszystkie sprawy zbiorą się i on kiedyś tam może w styczniu, może w lutym pojawi się w sądzie, a sąd – mówca nie mówił, że tak będzie na pewno – chcąc sobie ułatwić sprawę skupi to jako jedną sprawę i łączny wymiar kary przypuścić można, że będzie wynosił na przykład pięć tysięcy złotych. W tej sytuacji dzieląc to na pięćdziesiąt dni on po prostu potraktuje tą karę jako jednego swojego pracownika. Sto złotych dziennie będzie go to kosztowało, a to nie jest uciążliwe. Mówca powiedział, że natomiast ta cała agresja akustyczna jest uciążliwa. Mówca przeprosił, że tak długo rozmawiał. Następnie poprosił, że jeśli jest to możliwe, aby pan Komendant spróbował odnieść się do tego, mianowicie: co zrobić z takim człowiekiem, który śmieje się w twarz, kpi i śmieje się z nas wszystkich?

**Pan Radny Henryk Ignatowicz** powiedział, że rozumie ten problem, ale jest akurat w tej opcji oponentów i twierdzi, że ta uchwała jest zła. Pan Radny powiedział, że tą uchwałą niczego nie zaradzą, a podejmując tą uchwałę w sensie pozytywnym sankcjonują taką bezsilność. Pan Radny powiedział, że jeżeli twierdzą, że jest taka sytuacja, że policja nie potrafi sobie z tym poradzić, a ustawy nie są sankcjonowane przez tego pana, to tym bardziej tworzy się jakąś pustą nie do zrealizowania uchwałę. Pan Radny powiedział, że rozumie ten problem i jest za tym, bo też by chciał odpoczywać w miejscu, gdzie jest spokojnie, natomiast ta uchwała od początku do końca jego zdaniem jest zła.

**Pani Irena Paruzel** poprosiła pana Radnego Henryka Ignatowicza o to, aby wytłumaczył dlaczego jest zła.

**Pani Małgorzata Żugaj Sołtys Sołectwa Wicie** powiedziała, że pan Komendant bardzo wyraźnie powiedział i myśli, że nie tylko ona to usłyszała, że ta uchwała absolutnie wzmocni ten kierunek przeciwdziałania i da dodatkowe narzędzie. Po drugie pani sołtys

zauważyła, że pan radny na komisji właśnie takie zdanie powiedział. Mówczyni powiedziała, że prosiła go o to, by powiedział, co w zamian, ale w zamian nie ma nic. Dlatego mówczyni powiedziała, że myśli więc, że ta uchwała jest dobrym narzędziem, tym bardziej że mają tutaj absolutnie poparcie fachowca.

**Pan Tomasz Urbański** z Wicia powiedział, że wszystkim, którzy nad tym pracowali chylą czoło w podziękowaniu za choćby ten pomysł, który panu radnemu się nie podoba. Mówca powiedział, że pan radny nie powiedział dlaczego mu się to nie podoba i nie uzasadnił tego. Natomiast mieszkańcy Wicia są wdzięczni za cokolwiek. Mówca powiedział, że poza tym jest to firma antycypacji, czyli jest to myślenie wyprzedzające, czyli działają w ten sposób, żeby w przyszłym roku jeżeli F. przyjedzie z Otwocka albo skąd kolwiek i będzie miał ochotę, żeby zrobić „potupaję” to dostanie od razu na dzień dobry NIE, bo jeżeli będzie miał zagwarantowaną możliwość generowania tego hałasu do 23<sup>00</sup> to w żaden sposób nie jest w stanie zarobić pieniędzy, o czym była mowa na zebraniu wiejskim w Wiciu, i to zostało w uchwale przez pana Wójta wpisane. Mówca powiedział, że oni chętnie widzą inwestorów, tylko prosi bardzo, aby kupić teren za kilkaset tysięcy czy za milion, a za następne dwa lub trzy wybudować budę o takich murach, zamknąć to wszystko i tam można robić muzeum przez 24 godziny na dobę bez przerwy. Pan Tomasz Urbański powiedział, że dziewięć lat mieszka z żoną w Wiciu a wyjechali z Mielna po ponad dwudziestu latach, bo już tam było nie do wytrzymania. Mówca powiedział, że szukali miejscowości takiej, jaką mają teraz tu i taką mają zamiar zachować, wbrew temu, że każdy ma prawo do swojej opinii. Mówca powiedział, że pan radny ma opinię taką, bo on tam nie mieszka i nie prowadzi tam działalności i tam nie bywa i nie wie co się dzieje. Pan Tomasz Urbański powiedział, że to co powiedział jego sąsiad to jest oczywiście tak, że już dzwonił wielokrotnie do straży i do policji, którzy przyjeżdżali wielokrotnie. Pan Tomasz Urbański powiedział, że ten pan oczywiście śmieje się w głos. Następnie powiedział, że być może trzeba byłoby na taką interwencję przyjechać cywilnym samochodem, żeby się nie rzucić w oczy i w cywilnym ubraniu z legitymacjami. Mówca powiedział, że pewnie, że jeżeli się będzie im więcej nękać tym większe są szanse, że to się nie powtórzy. Mówca powiedział, że nisko się kłania Wysokiej Radzie i prosi o podjęcie tej uchwały bo to jest działanie na przyszłość. Mówca powiedział, że uchwała ma dwa tygodnie, żeby się uprawomocnić to będzie już koniec lipca i jeszcze trzeba wszystkich powiadomić i jakoś rozesłać. Mówca powiedział, że pewnie do 15 sierpnia się to wszystko skończy. Mówca powiedział, że ci którzy są tam na co dzień zadają sobie pytanie: Gdzie jest drugie dno? Mówca powiedział, że ono gdzieś musi być. Pan Tomasz Urbański powiedział, że zna realia nadmorskie już od trzydziestu trzech lat, i chociaż pochodzi z południa polski, to większość życia, już prawie trzydzieści cztery lata mieszka nad morzem. Mówca powiedział, że zawsze ta stawka dzierżawy oscylowała jeszcze w latach 80-tych to był odnośnik w granicach tysiąca butelek wódki, bo taki był odnośnik. Mówca powiedział, że sam zapłacił za dzierżawę pół miliona złotych w 1982 roku, a Bałtycka kosztowała pięć stów. Mówca powiedział, że to się dzieje do tej pory. Mówca powiedział, że podejrzewa, że dwadzieścia albo trzydzieści tysięcy trzeba było zapłacić za dzierżawę tego placu, trzeba było go uzbroić i trzeba było zainwestować, a były to potężne pieniądze, które są nie do odzyskania w ciągu pięciu czy sześciu tygodni. Pan Tomasz Urbański prosił aby podjąć tą uchwałę, ponieważ ona będzie działała w przyszłości. Następnie pan Urbański powiedział, że pan Wójt raczył nazwać Wicie perelką Gminy. Mówca powiedział, że chcą być ta perelką Gminy, tylko muszą mieć szansę na to.

**Pan Radosław Głazewski Wójt Gminy Darłowo** powiedział, że wszystkie miejscowości mamy takie perelki, to się tyczy też Dąbkowic, Wicia, Bobolina. Pan Wójt powiedział, że mamy same perelki tylko, że tam obowiązuje ustawa uzdrowiskowa, która

w pewnym sensie sama według swoich zapisów zapewnia tą ochronę przed tym hałasem. Pan Wójt powiedział, że aczkolwiek egzekwowanie zapisów ustawowych i uchwały jest ciężkie. Pan Wójt powiedział, że daje tu dodatkowe narzędzie. Pan Wójt powiedział, że można decyzję administracyjną podjąć, której postępowanie trwa, jest kodeks karny i pewne możliwości ukarania takiego delikwenta daje ale trzeba sobie powiedzieć, że nie jest to łatwe. To trwa jakiś określony czas. Mówca powiedział, że to trwa bo to nie może być jakieś jedno wystąpienie takie głośne, bo to trzeba zamówić jakieś biuro akredytowane, czy sanepid, który zmierzy ten poziom hałasu i oczywiście od takich decyzji służą odwołania i może się skończyć sprawa w sądzie. Pan Wójt powiedział, że bardziej ta uchwała ma charakter prewencyjny jak tu zaznaczono, że taka osoba zamierzając taką działalność może wiedzieć, że może się spotkać z pewnymi nieprzyjemnościami ze strony także urzędu jeżeli będzie naruszała moc tej uchwały.

**Pan Radny Henryk Ignatowicz** doprecyzowując wypowiedź powiedział, że zgadza się z mieszkańcami bo też prowadzi działalność i też przyjmuje gości i radzi sobie z tym, choć w Wiciu jest to w większej skali i mieszkańcy oczekują od rady, że rada uchwali uchwałę, która tą sprawę doprecyzuje i załatwi. Pan Radny powiedział, że ta uchwała tego nie robi. Pan radny powiedział, że chodzi mu o ideę tej uchwały.

**Pan Radny Michał Górski** powiedział, że mamy jasną sprawę, bo to co Pan radny Ignatowicz powiedział a Państwo cały czas powtarzają, czyli cieszą się z tego, że coś się dzieje przynajmniej, że jest jakaś metoda prewencji, gdzie jest jakiś punkt odniesienia, gdzie też policja będzie miała troszeczkę większy profil. Mówca powiedział, że na tym to tylko polega. Pan Radny Michał Górski apelował tutaj do mieszkańców Wicia, że Rada Gminy jest bezstronna i podejmie decyzję tylko i wyłącznie na podstawie zasadności, że na przykład ograniczy hałas, bo taki jest profil miejscowości, a nie, że jest jakieś drugie dno, albo czy ktoś komuś przeszkadza. Pan Radny powiedział, że o to tylko chodzi.

**Pan Andrzej Zaremba Sołtys Sołectwa Gleźnowo** powiedział, że uważa, że ta uchwała też nie wychodzi i sugerował, że może trzeba pomyśleć nad inną uchwałą, bo wydawane pozwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej odbywają się tutaj w gminie i może trzeba podjąć uchwałę dotyczącą zakazu wydawania zezwoleń na terenie miejscowości Wicie ...

Na sali obrad zrobiło się bardzo głośno.

**Pan Radosław Głazewski Wójt Gminy Darłowo** powiedział panu Sołtysowi, że jest ustawa o swobodzie działalności gospodarczej i działalność można zarejestrować na terenie całej polski i nie ma już tego, że rejestruje się w danym urzędzie. Pan Wójt powiedział, że natomiast to, że ktoś nierzetelnie prowadzi taką działalność gastronomiczną a okazuje się później, że prowadzi tam dyskoteki, to już nie zależy od tych osób, które wydają zezwolenia. Wydając zezwolenie potrzebny jest komplet dokumentów, które te osoby przedstawiają i to w sumie urzędnika, który wpisuje to do centralnej bazy i tylko te dokumenty interesują. Natomiast ta osoba, która zakłada tą działalność musi być po prostu rzetelna i dochować tego na jaką działalność to zakłada. To nie zależy od Gminy.

**Pan Mieczysław Gonddek** powiedział, że prowadzą ośrodek i to co mają w tym dokumencie umownym napisane to prowadzą. Mogą prowadzić „potupajki”, dyskoteki, ale zanim tą dyskotekę zrobi w pomieszczeniu zamkniętym. Pan Mieczysław Gonddek powiedział, że zanim taką imprezę zrobi to sam idzie z urządzeniem na zewnątrz i bada głośność, żeby

nikomu to nie szkodziło. Pan Mieczysław Gonddek powiedział, że są natomiast tacy ludzie, którzy tak jak ten pan, który dzierżawi ten teren. Pan Gonddek powiedział, że uważa, że to jest duża złośliwość ze strony tego pana. Mówca powiedział, że ten pan obiecywał, że z chwilą kiedy będzie to za głośno to on się zwinie. Pan Mieczysław Gonddek powiedział, że wcale tak nie jest, wręcz ten pan się jeszcze rozwija. Pan Mieczysław Gonddek powiedział do pana Przewodniczącego, że tutaj w tym punkcie prosił, żeby wypowiadać się tylko na temat sprawy nagłośnienia. Mówca powiedział, że jest jeszcze drugie dno tej sprawy dotyczące tego pana, który to wydzierżawia o zajęcie parkingu. Pan Mieczysław Gonddek powiedział, że są niektórzy ludzie, którzy tu przyjadą, zrobią pieniądze, zrobią kupkę na naszym terenie i wyjadą i ich nie ma.

**Pani Irena Paruzel** zapytała, czy można byłoby takie coś zrobić, że jest Sołtys i Rada Sołecka, i chociaż wie, że gdziekolwiek w Polsce można sobie według przepisów rozpocząć działalność, ale przecież powinien być wniosek danej Rady, bo ta rada tam mieszka, tam jest Rada Sołecka. Mówczynie powiedziała, że ta Rada Sołecka by opracowała wniosek. Mówczynie zapytała, czy takie coś można by też uchwalić tu na Radzie Gminy?

**Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy Darłowo** odpowiedział, że nie.

**Pan Radosław Głazewski Wójt Gminy Darłowo** również powiedział, że nie można zrobić takich rzeczy.

**Pani Irena Paruzel** powiedziała, że kiedyś takie coś było. Pani Irena Paruzel powiedziała, że widzi, że radni są sceptyczni jeżeli chodzi o usuwanie tego. Mówczynie powiedziała, żeby przybyli tam raz. Następnie powiedziała, że mieszka tam już 42 lata i jest bardzo zadowolona, że ta miejscowość się tak cudownie rozwija, ale jej zdaniem to się skończy, ponieważ jeżeli przyjeżdża rodzic z pięciorgiem dzieci i on ma za ścianą takie wielkie dmuchawce, takie wentylatory. Mówczynie powiedziała, że ten pan o ósmej tak potrafi zrobić muzykę głośno, że kolacji nie idzie zjeść. Pani Irena Paruzel powiedziała, że to jest ewenement. Następnie powiedziała, że jest dobra obserwatorką bo ma psa, więc chodzi i widzi każdego z nich, który kupi gdzieś działkę i ma. Mówczynie powiedziała, że on może sobie to wynająć i to jest wolna amerykanka. Mówczynie powiedziała, że z jednej strony tan, który będzie podejmował działalność, będzie wiedział, że jednak mimo tego prawa, które ponoć jest w Polsce, to jednak tu coś radni zrobili, ci radni coś stworzyli, że on będzie musiał przestrzegać.

**Pan Radny Henryk Noworolnik** powiedział, że zauważył, że Państwo, którzy tu zabierali głos ustawieni są tylko na namiot. Pan Radny powiedział, że Rada Gminy nie patrzy tylko na namiot lecz patrzy na swobodę gospodarczą, na tego pana, który wydzierżawia tą działkę i też chce na tym zarobić. Pan radny powiedział, że rada reprezentuje całą gminę, a nie tylko Państwa ośrodki. Pan Radny powiedział, że pan Henryk Ignatowicz zauważył, że ta ustawa może zrobić krzywdę innym osobom. Pan radny powiedział, że za chwileczkę może się okazać, że pani zacznie przeszkadzać kolega, z którym pani dzisiaj dobrze żyje, bo jutro będzie u niego jedna impreza, potem druga, bo on zmienił profil i zaczął przyjeżdżać do niego jakieś grupy sportowe, które będą się chciały bawić. Pan radny powiedział, że wtedy się okaże, że w państwa ośrodku już nie będą dziadkowie, bo się okaże, że lepiej mieć sportowców, a oni będą chcieli się bawić. Pan Henryk Noworolnik powiedział, że rada nie chce ograniczać jednego namiotu, tylko patrzy na wszystkich. Pan Radny powiedział, że później okaże się, że ktoś ze stałych mieszkańców będzie chciał zorganizować 18-stkę własnego dziecka i to nie w ośrodku, tylko w małym domu i się mu nie pozwoli tego. Pan

radny powiedział, że to tylko dwa miesiące, ale ta osiemnastka może wypadnie akurat w ciągu tych dwóch miesięcy. Pan Henryk Noworolnik powiedział, że zamierza głosować za tą uchwałą z uwagi na to, co tu zauważyliśmy, żeby dać sygnał – nie żeby kogoś ograniczać – tylko po to żeby dać sygnał na przyszłe lata.

**Pan Mieczysław Gonddek** wypowiedział się jeszcze w sprawie sytuacji na wsi i na temat ciszy.

**Pan Bogdan Strack** powiedział, że myśli, że ta uchwała jest bardzo taka na miejscu i uzasadniona z tego względu, że nikt nie patrzył tylko na to, że mieszkańcy chcą komuś coś ukrócić, że chcą po prostu komuś jakąś krzywdę wywołać, z tego względu, że nawet niewiadomo, że może ktoś z nich tutaj obecnych osób jako właściciel tych ośrodków może taki ośrodek sprzedać, i przyjdzie ktoś z zewnątrz i będzie się jemu wydawało, że mu wszystko wolno. Mówca powiedział, że to nie polega na tym, że chcą komuś z zewnątrz. Mówca powiedział, że to jest też jakaś kontrola taka po prostu między nimi również. Pan Bogusław Strack powiedział, że do tej pory między nimi, między wszystkimi ośrodkami na całym Wiciu panuje taka umowa niepisana, że no po prostu każdy na swoim ośrodku stara się, żeby było cicho i spokojnie, żeby nie przeszkadzać jeden drugiemu sąsiadowi. Mówca powiedział, że nie wiedzą jak to będzie wyglądać za pięć czy dziesięć lat, kiedy dany ośrodek zmieni właściciela, kto przyjdzie i tak dalej. Pan Bogusław Strack powiedział, że to nie chodzi o to, że chcą zrobić komuś krzywdę z zewnątrz. Pan Bogusław Strack powiedział, że chcą generalnie zachować profil tej miejscowości taki jaka ona jest, żeby był spokój i cisza, żeby te matki, które przyjeżdżają z tymi dziećmi, nie waliły po drzwiach prosząc o pomoc, bo nie idzie spać, bo jest za głośno. Pan Bogdan Strack powiedział, że myśli, że to jest bardzo dobra uchwała i powiedział, że dziękują panu Wójtowi i panu Zastępcy za to, że jest to owoc tych wspólnych rozmów, tych wspólnych spotkań, ta odpowiedź na te pisma, że jednak mieszkańcy nie zostali na lodzie zostawieni przez władze, czego nie było za poprzedniej kadencji. Mówca powiedział, że bardzo dziękują, że władza jest za mieszkańcami. Pan Bogdan Strack powiedział, że ta uchwała to jest taki aspekt prewencyjny nie tylko odnośnie osób z zewnątrz, ale i do naszych, że będą się jakoś tak nawzajem pilnować.

**Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy Darłowo** powiedział, że myśli, że już wszyscy radni wyrobili sobie zdanie na ten temat przeszedł do głosowania nad uchwałą.

Pan Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie.

**Pan Mariusz Niegoda Radca Prawny** potwierdził, że rada podejmuje uchwałę zwykłą większością głosów, a tu większość jest za, a mniejszość jest przeciw.

Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy podał wyniki głosowania.

**W głosowaniu udział wzięło 14 Radnych Rady Gminy Darłowo.**

**W wyniku głosowania Rada Gminy Darłowo,**

**7 głosami za, przy**

**5 głosami przeciw, i**

**2 głosami wstrzymującymi,**

**podjęła uchwałę w sprawie ograniczenia czasu funkcjonowania instalacji lub korzystania z urządzeń, z których emitowany hałas może negatywnie oddziaływać na środowisko na terenie Sołectwa Wicie w Gminie Darłowo.**

/Uchwała Nr XI.89.2015 Rady Gminy Darłowo w sprawie ograniczenia czasu funkcjonowania instalacji lub korzystania z urządzeń, z których emitowany hałas może negatywnie oddziaływać na środowisko na terenie Sołectwa Wicie w Gminie Darłowo stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu/

Na sali obrad rozległy się głośne oklaski mieszkańców.

**Pan Radny Piotr Szewczykowski** zapytał mieszkańców czy od godziny 7<sup>00</sup> do 23<sup>00</sup> będzie też mieszkańcom przeszkadzał hałas czy nie?

**Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy Darłowo** pouczył pana radnego, że już nie zezwala nikomu na głos i te sprawy prosi załatwić po sesji.

Na tym punkt zakończono.

#### **Ad. 4.**

Wobec wyczerpania tematu ustalonego porządku obrad XI Sesji VII kadencji Rady Gminy Darłowo – Pan Grzegorz Hejno Przewodniczący Rady Gminy Darłowo zamknął obrady o godzinie 11<sup>06</sup> w dniu 14 lipca 2015 roku.

/Dokładny przebieg sesji znajduje się w stenogramie sesji/

**Obradom przewodniczył:**

*Przewodniczący  
Rady Gminy Darłowo*

*Grzegorz Hejno*

**Sekretarz obrad:**

*Radny Rady Gminy Darłowo*

*Michał Górski*

Protokół sporządziła:

*Iwona Kowalska*

*Kierownik Referatu Samorządowego*

*– Biura Rady Gminy*